

Coś w kontekście Nowej Ewangelizacji. Przeczytane za:

http://info.wiara.pl/doc_pr/1350044.Zamiast-kasac-swiat-nie...

Zamiast kasać świat, nieśmy mu Ewangelię

KAI | DODANE 2012-11-05 22:01



Nikt nam nie uwierzy z tego powodu, że kogoś zaatakujemy, uderzymy w kogoś, że wykażemy rację według prawa - przestrzegał bp Edward Dajczak podczas spotkania Forum Charyzmatycznego w Koszalinie. Wskazywał na wartość pokory i uległości wobec Boga, zachęcając jednocześnie by zamiast kasać świat,
nieść mu Ewangelię nadziei.

Bp Edward Dajczak (H. Przondziono/GN)

Zorganizowanemu przez Szkołę Nowej Ewangelizacji i Odnowę w Duchu Świętym Forum przyświecało hasło „Abyśmy przez wiarę otrzymali obiecane go Ducha”.

W dwudniowym spotkaniu - 3 i 4 listopada - w Hali Gwardii wzięło udział blisko 700 osób, głównie z terenu diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej. – To ludzie, którzy wchodzą głębiej, szukają formacji, wskazówek do pracy nad sobą. Nie ściągnęło ich tu żadne nazwisko znanego charyzmatyka. Przyjechali, że posłuchać Słowa i pójść za nim – mówi ks. Rafał Jarosiewicz ze Szkoły Nowej Ewangelizacji.

Forum ma wyposażyć ich w narzędzia, które pomogą w realizowaniu działań ewangelizacyjnych we wspólnotach. – My siejemy, ale chcemy też podpowiadać, jak wykorzystać późniejsze owoce w swojej wspólnocie. Za decyzją o pójściu za Jezusem stoi konkretne zobowiązanie, któremu trzeba być wiernym, konsekwentnym – dodaje duszpasterz.

Wskazując uczestnikom spotkania kierunki działania, bp Edward Dajczak podkreślał wartość pokory i uległości wobec Boga. Zauważał zarazem, że smutek i poczucie opuszczenia to stan uczniów, którzy nie są napełnieni Duchem

Świętym.

– Pustoszeją wówczas kościoły i wtedy tylko jeden krok od duchowego paraliżu. Zaczynamy kasać

świat,

zamiast nieść mu Ewangelię nadziei. Nikt nam nie uwierzy z tego powodu,

że

kogoś zaatakujemy, uderzymy w kogoś,

że

wykażemy rację według prawa – argumentował hierarcha.

Dodał także, że Kościół może zadziwiać tylko wtedy, kiedy przewycięży anonimowość,

Świętemu.

Uczestnicy Forum jako pierwsi dowiedzieli się o planach ewangelizacji w Wielkiej Brytanii.